CODZIENNA

Gazeta Krakowska

Ner 260. Rok 1832. NIEDZIELA 30 WRZEŚNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych. niezawodnie o godzinie 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA.
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5
Ner pojedyńczy..gr: 10
Za donie:od wier. gr: 15

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na O° 9,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7	27 5. 908	+ 8,8	+ 3,5	Polud. zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz.
29 12	„ 7. 312	11,0	2,0	Zachod niśredni	„	
3	„ 7. 381	10,9	1,0	Pł: Zachodni mocny	„	
9	„ 8. 074	+ 5,8	+ 0,0	Żaden	Pogoda z Chmurami	

Częsc Urzędowa.

KRAKÓW.

W skutek uchwały Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z dnia 25 Września r. 1832 do Nru 3892, podpisany podaje do publiczney wiadomości, iż w dniu 2 Października r. b. o godzinie 9tey ranney we wsi Paczułtowicach w gminie okręgowey Pisary położoney, w domu plebańskim odbędzie się sprzedarz przez publiczną licytacyą ruchomości po ś. p. X. Wawrzeńcu Wartakiewiczu pozostałych, jako to: sukien, stolarszczyzny, bydła rogatego, koni, swiń i t. p. a to za gotową srebrną kurant monetę.

Kraków dnia 25 Września 1832 r.

(2r.) — Andrzey *Jaroszewski* N. P.

Częsc Nieurzędowa.

TURCYA.

Monitor Ottomański z d. 25 sierpnia zawiera obszerny rapport Seraskiera baszy, w którym oddając woysku naywiększe pochwały, wylicza błędy, przez naczelnego wodza popełnione; udaremniły one wyprawę do Syryi i przywiodły woysko do tak smutnego stanu, w jakim się teraz znayduje. Czyni jednak nieomylną nadzieję, że się stan rzeczy w krótce odmieni, a postępy woysk egipskich wstrzymanemi zostaną. Tu odwołuje się do swiętych xiąg proroka, który w całem ciągu świetnego zawodu nigdy niezachwianą ufnością w Bogu, i w naymnieyszey okoliczności ocalenie znaydywał, a często gdy już ostatni promyk nadziei gasnął, świetne nad nieprzyjaciołmi odnosił zwycięztwa. Wszakże Bóg wiernych nigdy nie opuścił zsełając na buntowników kary, których nieuidzie Mehmed Ali z synem Ibrahimem.

Ali Riza basza Bagdadu donosi, że 28 maja w nocy spisek wybuchnął; celem jego była osobista zemsta przeciw rzeczonemu baszy. Odważny uderzył na spiskowych nim się zgromadzić zdołali, i przymusił do ucieczki. Ci obrawszy mocne stanowisko w mieście, oparli się jeszcze raz, ale nie mogąc ognia wytrzymać, poddali się na łaskę; hersztów uwięziono, a spokoyność wróciła. *(D. A.)*

AUSTRYA.

Wiedeń 8 Września.

Słychać, że Karol X. z swoją familią ma Szkocyą opuścić i osiąść w krajach Austrya-

ckich w mieście Grätz, gdzie jak mówią, przygotowują zamek na jego przyjęcie.— W Medyolanie miała się ziawić cholera, i naypierwey objawiła się w węgierskim pułku piechoty Bakonii. W ogólności zdaje się ta choroba szerzyć w tym roku po całey Europie, i te nawet kraje napastować, które w przeszłorocznym swym pochodzie do Ameryki pominęła. Lękać się należy, żeby się we Włoszech nie rozszerzyła, wielkie bowiem spustoszenieby zrządziła, gdyż powietrze w częściach niegórzystych jest prócz tego niezdrowe, i między ludem wielka nędza panuje. Tu w Wiedniu zaczyna się ona zmnieyszać. Wiadomości z Syryi smutne zawsze dla Porty. *(G.W.)*

FRANCYA.

Paryż 10 Września.

Gazeta *Globe* donosi: — »Xiężna Angoulem wyjechała w zeszły czwartek z Holyrood do Londynu, z córką xiężney Berry. W przyszłym tygodniu Karol X. i xiążę Angoulem, udadzą się przez Hamburg do Grätz, gdzie rodzina ta ma się znowu zgromadzić. Zdaje się, iż mieszkańcy Edynburga żałują bardzo jey wyjazdu.

W Compiegne robią przygotowania na przyjęcie króla i królowey Belgów, którzy tam przy końcu bieżącego miesiąca są oczekiwani, w przejeździe swoim do Paryża. Z tey okoliczności mają nastąpić w Tuillerie rozmaite uroczystości.

Xiążę Dalmacyi, pisze *Tribune*, zawiadomił poprzednio ministra hollenderskiego, o odebraniu pisma donoszącego o zaślubinach xiężniczki Ludwiki z Królem Leopoldem; lecz minister oświadczył, że wspomnione pismo nie może bydź przyjęte, ponieważ gabinet hagski żadnego króla Belgów nie zna. Depesze zatem te, istotnie nie będąc królowi przedstawione, zostały przecież nieprzyjęte. *France Nouvelle* zręcznie użyła igraszki słów w zaprzeczaniu swem powyższey wiadomości, mówiąc: »Uwiadomienie o zaślubinach nie mogło bydź nieprzyjęte przez króla Hollandyi, kiedy takowe przedstawiane mu w cale nie było.» *(G. W.)*

POŁUDNIOWA AMERYKA.

Angielskie dzienniki zawierają następujące pismo z Trinidad pod d. 10 Czerwca: — »Lubo Południowa Ameryka w porównaniu z innemi krajami, mało zasługuje na uwagę, krótki jednak opis teraźnieyszych stosunków, tey części, która bliżey tey wyspy jest położona, nie będzie bezinteressowny. Wenezuela doznaje jeszcze strasznych skutków systematu przez Boliwara i jego stronników zaprowadzonego, podług którego jedyne prawo było: *sic volo*, *sic jubeo*, i pod którego wpływem, życie i maiątek towarzystwa, zależały od kaprysu, złośliwości lub nieumiejętności dowódcy. Ile osobiście Boliwara szacowałem, tyle obwiniać go muszę, o zmianę politycznych jego zasad, za powrotem z Peru. Bez wątpienia, śmierć jego wzbudza wprawdzie z innych względów pożałowanie, lecz Kolumbią uwolniła ona od straszliwey woyny domowey. Chociaż złe z poprzedniego systematu wynikłe, zbyt głęboko się zakorzeniło, jednak Wenezuela znacznie w swém ulepszeniu postąpiła. Prezydent, jenerał Paez, nayściśleyszém zastósowaniem się do praw i umiarkowaném postępowaniem, zdziwił wszystkich i swoim talentem podniósł pomyślność kraju. Szczególne przywileje, które Boliwar stanowi woyskowemu i duchownemu udzielił, zostały zniesione, i wszystkie klassy doznają równey opieki prawa, i zarówno wszystkie do sądu mogą bydź pociągane. Oszczędność nayskrupulatnieysza zaprowadzona jest we wszystkich wydziałach rządowych; a dochody i wydatki podawane są do publiczney wiadomości. Minister skarbu Sennor Michelena, był przez długi czas konsulem Kolumbiyskim w Londynie, i zdaje się, iż korzystał ze swego pobytu w Europie. Sprawozdanie z jego wydziału o stanie finansów krajowych, jest zawsze jasne i rzetelne, nie rzuca zasłony zmyśloney pomyślności na przykre położenie kraju, owszem utrzymuje, że złemu nie zaradzi, niewyśledziwszy i niepoznawszy go pierwey dobrze; i że umiarkowana opłata akcyz jest naylepszym środkiem powiększenia dochodów publicznych i zniesienia tak upowszechnionych demoralizujących kontraband. Wiele jego wniosków zostało przyjętych, i naypomyślnieysze wydały skutki. Rząd po przytłumieniu ostatniego powstania, nabiera mocy i poważania. Żaden kray, można mówić, pod słońcem nie ma tyle źródeł pomyślności, co Wenezuela, ale brak kapitałów, energii, umiejętności i rzemiosł, nie dozwala z nich korzystać i uczynić ją naybogatszą z krajów. Prócz tego zaraza czyli cholera straszliwe zrządziła spustoszenia między końmi, bydłem, mułami i świniami, przytém wezbranie Orynoko, zalawszy przeszło 400 mil kraju, stało się przyczyną nieszczęścia, nie małey liczby ludzi. *(G.W.)*

Z dzisieyszym Numerem Gazety Krakowskiey, kończy się kwartalna prenumerata.—

KONIEC TOMU TRZECIEGO.